

P O P E J O H N P A U L I I
POLISH CENTER

copyrights by the polish center 2006

Roman Catholic Church, Diocese of Orange

SEPTEMBER 16, 2007, TWENTY FOURTH SUNDAY IN ORDINARY TIME ~ 16 WRZESIEŃ, XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA

CENTRUM POLONIJNE IM. JANA PAWŁA II

MASS SCHEDULE:

Saturday Vigil Mass:

4:00pm in English

Sunday Masses:

7:00am Tridentine Mass

9:00am in English

10:30am in Polish

Weekday Masses:

Tue-Fri 8:30am English

First Friday Masses and Adoration:

8:30am in English

7:30pm in Polish

PORZĄDEK MSZY ŚW.:

Msza Sobotnia

4:00pm w j. angielskim

Msze niedzielne

7:00am Msza Trydencka

9:00am w j. angielskim

10:30am w j. polskim

Msze poranne w tygodniu

od wtorku do piątku 8:30am

Pierwszy Piątek Miesiąca i Adoracja

8:30am w j. angielskim

7:30pm w j. polskim



Dozynki Harvest Festival

Sat 15 - 1pm-11pm Sun 16 - 11am-4pm

Director
Rev. George P. Blais
Assisting
Rev. Henry Noga SVD

Pastoral Assistant
Slavomir Zatoka

tel/fax: 714-996-8161
tel. 714-996-8130

e-mail: office@polishcenter.org

website: www.polishcenter.org

3999 Rose Dr, Yorba Linda,
CA 92886

JOZI AND TONY SZYNALSKI LORD AND LADY OF THE MANOR 2007

It was in New York after WWII when Anthony first met Jozi in his aunt's apartment. She was sewing in one of the rooms, behind a curtain. He fell in love with her instantly and as they got to know each other better they realized they had more in common than just their nationality.

When WWII broke out, they were both exiled to Siberia. Jozi was 10, living in her native Dambrowa near Lviv, when she was deported with her family to the Soviet Union. Memories of her sister Michalina are still vivid. Michalina died at the same time their father passed away in Siberia. She believes she was praying to God so that He takes her and spares the rest of the family. In 1941 after the "amnesty" General Anders' army and some 40,000 civilians were evacuated to Iran and later to Mexico. It was there that a group of Polish orphans was called the "Poles of Santa Rosa." Jozi was one of them. Another Polish General, Wladyslaw Sikorski, signed an agreement with the Government of Mexico to give them shelter. He was trying to get them to the US. Then when he died tragically in Gibraltar, Sikorski's diplomatic work was continued by the Polish American Congress and its president Karol Rozmarek.

When Tony recalls February 10, 1940 he thinks of his twin sisters who died only days after their deportation to Siberia. He lost his parents and one of his brothers as well. His other brother survived the war, joined the British Air Forces and left for Canada after the war ended. It took some time before the Red Cross connected that the two were brothers. Unfortunately his brother died in Canada before they were reunited. Tony remembers a dream he had on the day he was exiled to Siberia with his family. He dreamed he was in the army wearing shorts, and a short sleeved shirt. He remembers asking his uncle: "what army am I in?" "Army of St. Jadwiga," his uncle replied. Being only 19, two years later he joined the Polish forces in exile wearing exactly the same uniform he was dreaming about. After the war he got invited to the US by his aunt from New York. Jozi was in the orphanage with Tony's sister and happened to be visiting them at the same time.

They lived almost 17 years in Iowa, had four chil-

dren, Jozi was sewing and Tony worked in a magnesium steel plant that produced parts for aviation. In 1984 they moved to California. They met Frank Stanek and found out about the Polish Church. Both have been very active from day one, both devoted a lot of their time to the Polish Center. Tony was one of the original members of the Men's Club and serves as an usher. Jozi is a Eucharistic Minister and has been helping with church decorations since she can remember. Both retired, they spend a lot of



Tony and Jozi Szynalski in their home in Placentia, 2007



Polish orphans in Siberia. See the insert for Polish version their time around the Center. Tony makes colorful statues of dwarfs and angels for his family and friends, repairs statues and decorations at the Center and Jozi still sews and takes care of the church flowers. The Polish Center will always be their second home, both in their hearts and their souls.

TODAY'S READINGS

First Reading — "Why should your wrath blaze up against your own people, whom you brought out of Egypt?" (Exodus 32:7-11, 13-14).

Psalm — I will rise and go to my father (Psalm 51).

Second Reading — The grace of our Lord has been abundant (1 Timothy 1:12-17).

Gospel — We must celebrate and rejoice, because your brother was dead and has come to life again; he was lost and has been found (Luke 15:1-32 [15:1-10]).

TWENTY-FOURTH SUNDAY IN ORDINARY TIME SEPTEMBER 16, 2007



A clean heart create for me, O God,
and a steadfast spirit renew within
me.

— Psalm 51:12

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykl C, 24 Niedziela Roku

Czytania: Wj. 32:7-11, 13-14; 1Tm. 1: 12-17; Łk. 15:1-32

Zabiorę się i pójdę do mojego ojca...

Trudno sobie wyobrazić, by przypowieść o marnotrawnym synu można było przedstawić używając innych słów niż to zrobił ewangelista, św. Łukasz

Historia, którą Chrystus opowiedział ukazując trzy osoby, aktorów tego dramatu: Ojca, marnotrawnego syna i jego starszego brata. Przedstawiają oni odpowiednio: Boga, grzesznika, który najpierw błądząc, nawraca się i człowieka sprawiedliwego, jednak nie wolnego od ułomności.

Opowiadanie dzisiejszej Ewangelii mówi, że pewien boga- ty człowiek miał dwóch synów. Młodszy z nich wziął od ojca, co mu przypadało w udziale, ale czego sam nie zapracował i udał się w daleką krainę. Tam żyjąc ponad stan, roztrwonił wszystko, co posiadał. Stał się najemnikiem i żebrakiem nie mogącym nawet zaspokoić głodu. Życie dla niego straciło już sens. Jednak w tym poniżeniu przypomniał sobie dom, swojego dobrego i kochającego ojca. Powziął decyzję: - *Pójdę do ojca prosić o przebaczenie.*

Powyższa historia jest pięknym obrazem bezgranicznego Bożego miłosierdzia i miłości ku nam. Jak owemu synowi marno- trawnemu, tak i nam czasem wydaje się, że im dalej od Ojca tym lepiej, tym większe szczęście i wolność. Drogo trzeba płacić za to doświadczenie. Twarda rzeczywistość prędzej czy później ukaże nam bezsens takiej drogi do nikąd. Trzeba zawrócić - choćby plecy przygniatał ciężar winy.. Taką drogą powrotu do Ojca, jest prawdziwa skrucha.

Skrucha znaczy tyle, co uznanie, że zrobiło się coś złego. To rozumiejące wejrzenie w siebie i równoczesną zmianę wewnę- trzną zobrazował Jezus w powyższej przypowieści mówiąc: *Wtedy zastanowił się i rzekł: [...] Zabiorę się i pójdę do mego ojca, i powiem mu: Ojcze zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie... Człowiek stawia siebie samego jako grzesznika wobec Boga; zarazem jednak zawiera się tutaj pełna wiary ufność w miłosierne Boże przebaczenie.*

Skrucha nie jest właściwie sprawą uczuć. To coś bardzo trzeźwego, ale zarazem bardzo konsekwentnego. Polega ona na uznaniu swojej winy, na woli lepszego postępowania i na ufności w dobroć Boga.

**DZIĘKUJEMY CI BOŻE ZA TE DARY,
OWOC ZIEMI I PRACY LUDZKIEJ**

Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu,
przystąpmy z dziękczynieniem przed Jego oblicze,
radośnie śpiewajmy Mu bo On jest naszym Bogiem.
Śławcie Pana, chwalcie dzieła Jego wśród narodów!
Śpiewajcie i grajcie, głoscie wszystkie Jego cuda!

"Psalmy wdzięczności", 95 i 1005.**PLON NIESIEMY PLON W GOSPODARZA DOM**

Otwórz nam panie, nowe wierzeje, bo się na polu
już kłos nie chwieje. *Plon niesiemy, plon!*

Otwieraj, panie szerokie wrota, niesiem wianeczek
z szczerego złota. *Plon niesiemy, plon!*

Przyjm wianek pszenney, przyjm wianek żytny,
niechaj ci będzie w domu pożytny. *Plon, niesiemy plon!*

Otwieraj Panie nowy swój dwór, bo ci niesiemy
kwiatów twych zbior. *Plon niesiemy, plon!*

Niechaj ci dobry Bóg błogosławi,
A Matka Święta także się wstawi.

Plon niesiemy, plon, w gospodarza dom!

OJCIEC ŚW. JAN PAWEŁ II**DO POLAKÓW ZA GRANICAMI KRAJU...**

- Nie zapominaj, że najwyższym dobrem jest Bóg i bez Niego nie zrozumiesz samego siebie i nie odnajdziesz sensu życia.

- Nie zapieraj się imienia swojego narodu ani jego historycznych doświadczeń, bo są to jego własne korzenie, jego mądrość, choćby gorzka, jego powód do dumy.

- Pamiętaj o tym, że gdziekolwiek rzucą cię losy, zawsze masz prawo, aż po kres twoich dni, pozostać członkiem swej narodowej rodziny.

- Nawet zmieniając środowisko czy obywatelstwo, nie wypieraj się nigdy wiary i tradycji twych przodków, jeśli chcesz, by twoi nowi bracia i twoje dzieci nie wyparły się ciebie.

- Szanuj swój naród, pomnażaj jego dobre imię i nie dozwól, aby było nadużywane dla politycznych, nacjonalistycznych czy jakichkolwiek innych celów.

- Nie dozwól, aby twoja rodzina, naród, był przez kogokolwiek okradany, lżony, niesłusznie oczerniany.

- Ucz się od innych narodów dobrego, ale także pokaz, co w twoim narodzie jest najlepsze

- Pamiętaj, że mieć rodzinę - naród, jest to wielki przywilej wynikający z przyrodzonego prawa człowieka, ale nie zapominaj o tym, że *"Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek"*.

- Pamiętaj, że jesteś dzieckiem narodu, którego Matką i Królową jest Bogurodzica Maryja. Powtarzaj często modlitwę polskich serc: *"Jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam"*.

Weekly Collections**THANK YOU/DZIEKUJE FOR YOUR GENEROSITY**

		First	Second
9/8/07	4:00 p.m.	\$1,863	\$209
9/9/07	7:00 a.m.	\$ 370	
9/9/07	9:00 a.m.	\$1,052	\$125
9/9/07	10:30 a.m.	\$ 637	\$ 98

Mass Stipends: \$25; Baptism: \$25; Rentals: \$255

DOŻYNKI

Piękną polską tradycją, sięgającą XVI wieku jest obchód "Dożynek". Chociaż najpowszechniej odbywały się *Dożynki* na dworskich obszarach, uroczystość tę obchodzili jednak i wiesniacy po ukończeniu zbiorów na swych polach, i w najskromniejszym nawet gospodarstwie świętowanie i obfitsza niż zwykle uczta czekała uczestników.

Po żniwach i zebraniu plonów, co było uwieńczeniem całorocznych prac gospodarskich, zaczynały się uroczystości *Dożynkowe*, którym towarzyszyły różne obrzędy i celebracje, zarówno religijne jak i zwyczajowe. *Dożynki* to symbol radości, wdzięczności, przede wszystkim Panu Bogu, za dobrodziejstwa, za zbiory, i okazja do zabawy i uctowania. Uroczystości zwykle trwały kilka dni. Tradycyjny *orszak dożynkowy*, w którym uczestniczyli rolnicy i mieszkańcy wsi ubrani w kolorowe regionalne stroje, zdążał do dworu niosąc w darze dziedzicowi wieńce kwiatów i zieleni, pęki kłosów, kosze plonów ziemi oraz najważniejszy symbol: bochenek chleba, świeżo upieczonego z nowego ziarna. Podając, śpiewano tradycyjną piosenkę dożynkową: "*Plon niesiemy plon w gospodarza dom*"...

W Polskim Ośrodku Jana Pawła II w Yorba Linda, *Dożynki* stały się piękną doroczną tradycją, która została zapoczątkowana w roku 1978 podczas duszpasterstwa ś.p ks. Józefa Karpa przez Aleksandra i Marie Romanskich i s.p. Krystyne Zagorska. Od samego początku cieszyły się wielkim zainteresowaniem i entuzjazmem, ściągając tysiące ludzi z bliższych i dalszych okolic południowej Kalifornii. W tym roku obchodzimy je po raz 29-ty. Głównym celem *Dożynek* jest zaprezentowanie bogatej polskiej historii i kultury, pięknych zwyczajów i tradycji, oraz polskiej sztuki kulinarnej. Dużą atrakcją są występy zespołów tańców ludowych. Ta miła, 3 - dniowa, towarzysko / kulturalna impreza równocześnie zasila finansowo budżet Polskiego Ośrodka w Yorba Linda.

Kulminacyjnym punktem obchodów jest w niedzielę uroczysta, dziękczynna Msza Św., *Procesja Dożynkowa* i przedstawienie "*Starostów*" - *Gospodarzy Dożynek* - tradycja, która zainicjował ś.p. Ks. Józef Karp w roku 1985, kiedy to po raz pierwszy *Dożynki* odbyły się w Polskim Ośrodku w Yorba Linda. Co roku, *Starostami* są dezygnowani przez Dyrektora Ośrodka członkowie wspólnoty, którzy są specjalnie uhonorowani podczas *Dożynek*. W tym roku, "*Starostami Dożynek*" są: Antoni i Jozia Szynalscy. Gratulacje!

NEEDED

The thing that is most needed in homes today is a family.

—Anonymous

"DOŻYNKI" - HARVEST FESTIVAL

Dożynki is an old, beautiful tradition, which has been celebrated in Poland since the XVI century. It has its roots in old rural Poland, in the life and customs of the people, both landowners and farmers inhabiting agricultural parts of the country. Harvest was the culmination of long days and months of hard work in the fields and gardens. Finally, when the crops and grains were gathered, the people of the fields - these tillers of the soil - were ready to rejoice, celebrate and give thanks.



Dożynki was a happy holiday, symbolic of joy and gratitude and lasting often for few days. It was celebrated with ritual and pageantry followed up by good food, music, dancing, friendship and general merriment. The first day of the *Dożynki* would always start with Holy Mass, to offer God thanks for all the blessings, for bountiful crops, good weather, health and prosperity. After Mass, a traditional procession with people dressed in their regional finery - colorful native costumes - would proceed to the landowner's manor with the gifts - symbols of the harvest. Singing happy songs, they carried beautiful wreaths made of greenery and flowers, bunches of wheat, baskets of fruit and vegetables, and prominently, a large loaf of bread, freshly baked from the harvested grain.

For the Polish Community in Orange County under the leadership of late Father Joseph Karp - Center's first Director - *Dożynki* became an annual event, and today we are celebrating it again for the 29th time. This was initiated in 1978 by Alexander and Marie Romański and late Krystyna Zagórska, and it took place for the first time at the Rosary High School in Fullerton. The event was enthusiastically received by the Orange County community, and since then has annually drawn thousands of people, and has been enjoyed by all.

In the following years *Dożynki* was held at Servite High School and at St. Justin Martyr Parish until it was celebrated for the first time in 1985, here at our own Pope John Paul II Polish Center in Yorba Linda. For a few years the "Wałęsa Inn" - initiated in 1983 by Mike and Lila Ciecek - was a special attraction, where authentic Polish cuisine specialties were presented and served.

Presentation of the Polish culture, history, customs, food, and folk dances has always been an important part of the festivities. Besides all the merriment, *Dożynki*, is an annual main fundraiser for the Pope John Paul II Polish Center. In 1985 Father Karp started a new *Dożynki* tradition: presentation of "The Lord and Lady of the Manor", who are members of the Polish Center's community, chosen by the Director to be honored in a special way during the festivities. This year's honorees are: Tony and Jozia Szynalski. Congratulations!

**29TH ANNUAL DOZYNKI HARVEST FESTIVAL
WELCOME TO DOZYNKI 2007.
THANK YOU/DZIEKUJE!**



PSA UPDATE-UPDATE AUGUST 2007!



As of August 24, 2007, we have **163 pledges** and a paid amount of **\$41,131.80** and a total pledge amount of **\$51,211.80**. We have achieved our goal of \$26,000 to the Diocese. We have received our fifth rebate check for the 2007 campaign in the amount of **\$2,280.00**. Last year at this time we had **196 pledges** which amounted to **\$39,696.00** and a total pledge amount of **\$55,237.50**. We are ahead in the amount paid but down on the number of participants and the total amount pledged. If you have not yet made your pledge we encourage you to stop by the office or pick up a pledge envelope in the rear of the church. We have a Center goal of 200 pledges. Remember all money pledged and paid from this point forward will come to our Center for our operating budget and miscellaneous projects. We recently announced that we have paid off the loan to the Diocese, but this was accomplished by some generous bequests that were left to the Polish Center. Those of you that are making payments "thanks", those of you have not filled out the pledge please consider this appeal and any amount small or large would be appreciated.

Bóg Zapłać! Thank-you!

Fr. George Blais-Director

William "Bill" Marsh-Chairman



Pray for

Johnny Alfonso, Lucy Alfonso, Henryk Antonienko, Leon Blais, Aubrey Bucholtz, Teresa Bugak, Patti Cappa, Joe & Julia Carlson, Michael Ciecek, Beth Cusick, Dirk Davis, Jenifer Dewsnap, Larry & Pat DiPinto, Michael Dutkowski, Jeff & Becki Friends, Art Grabowski, Jake Greidanus, Manny Herrera, Alice Herzog, Regina Kobzi, Stella Kompinski, Nancy Krawczak, Loly Loveless, Mary Martinez, Patricia Matkowski, Brian McDuffi, Everett McMinn, Wladyslaw Michalski, Roman Moran, Gail Morganti, Julian Mossakowski, Ryszard Nowak, Witold Plonski, Grace O'Regan, Wladyslaw Rejkowicz, Barbara Reott, Ann Rex, John Richardson, Shirley Richardson, Thomas Riley, Diane Rowland, Kazimiera (Kay) Sowizral, Nancy Stahovich, Frank Stanek, Stan Stingyn, Malgorzata Sulik, Harold Vahle, Fred Walker, Cecilia Zatoka.

**CENTER CALENDAR
BINGO THURSDAY EVENINGS
DOORS OPEN AT 5:30 P.M.**

Next Ladies Guild Meeting at 7:00 p.m. on Sept. 25th.

Mass/Schedule

Sat 09/15	4:00pm	90 th Birthday of Helena Stanek from family
Sun 09/16	9:00am	Intention Polish Center Community
	10:30am	Intention Polish Center Community
Tue 09/18	8:30am	
Wed 09/19	8:30am	
Thu 09/20	8:30am	
Fri 09/21	8:30am	
Sat 09/22	4:00pm	+ Mitchell Labuda from children
Sun 09/23	9:00am	+ Msgr. Arthur Lirette from Gary and Sue Hannes
	10:30am	+ Vasil Zapach od córki z rodziną
Tue 09/25	8:30am	
Wed 09/26	8:30am	
Thu 09/27	8:30am	
Fri 09/28	8:30am	
Sat 09/29	4:00pm	+ Frank Liggett from Polly Liggett
Sun 09/30	9:00am	+ Ed Terhall from Joe & Joan Tokar
	10:30am	+ Boleslaw Gołębiowski od Tdeusza i Elizabeth Gołębiowski

Budget Committee Update

The following are the results of our 12 month Budget ending June 30, 2007 for the 2006/2007-budget comparison report.

Revenue (Income)	Budget	Actual
	\$477,750	\$460,745
Expenses	\$462,055	\$461,974

Operating deficit for the fiscal year 2006/2007 -\$1,228
Our total income was down versus budget by -\$17,005.

Our Sunday collections and Christmas/Easter collections were down -\$18,977. Our PSA campaign has reached our goal to the Diocese of \$26,000 but we have not yet met or exceeded last years PSA program of over \$52,000 pledges and our rebates were down -\$7,258. Second Collections were also down -\$2,684. Our new rent program for groups using the Center is exceeding our projections by \$8,632. The Dozynki income was up +\$8,169. Our overall expenses were down versus the budget by -\$81. We did eliminate the debt to the Diocese of \$60,000. A year end report will be forthcoming shortly with a more detailed analysis of our current financial condition. Any questions please feel free to ask any of the Finance Committee members or Fr. George.

Rick Kobzi-Chairman

Danuta Pilip

Grzegorz Chilecki

Tony Krawczak

Fred Piterak